

Dziś w numerze:

Wstępne wyniki wyborów w rej. wileńskim • W Kownie odsłonięto pomnik S. Dariusa i S. Girénasa • Szkoła biznesu • Kronika dokumentalna - Sejm Wileński 1922 r.



KURIER Wileński

WTOREK, 20 LIPCA 1993 R.
Nr 137 (12161)

18 LIPCA ODBYWAŁY SIĘ WYBORY DO RADY SAMORZĄDU REJONU WILEŃSKIEGO

Powszechnie nadzorowanie?

W minioną niedzielę, czyli dnia wyborów samorządowych postanowiliśmy odwiedzić Wileńską Rejonową Komisję Wyborczą, która się lokowała w gmachu samorządu rejonowego. Tradycyjnie zamieszczaliśmy reportaż z dzielnicy wyborczych, ale, jak się przekonałam, atmosferę wyborów daje się odczuć również tu — w ośrodku organizacyjnym. Była ona napięta już przy zamkniętych drzwiach samorządu, w których co prawda, uprzejmie mnie pokłaniano, zaś legitymacja służbowa posłużyła jako przepustka do wewnątrz.

Panowały tu ruch i ożywienie. Nawet nie przypuszczałam o tak ogromnym zainteresowaniu niektórych sił politycznych pracą rejonowej komisji wyborczej. Byłam więc zdziwiona, gdy oprócz członków komisji zastałam tak liczne grono obserwatorów. Mieli oni dużo najprzeróżniejszych zarzutów pod adresem Vytautasa Vyšniauskasa, przewodniczącego komisji rejonowej, w taki sposób stwarzając atmosferę napięcia i presji moralnej. Przewodniczący musiał więc co chwila odpyierać „atak” aktywnych (Dokończenie na str. 3)

Prezydent udał się na urlop

Od 19 lipca Algirdas Brazauskas udał się na urlop. W ciągu pierwszych dwóch tygodni prezydent będzie wypoczywał w pracowni letniej rezydencji w Nidzie. Zamieszkała ona w 3-pokojowym mieszkaniu w domu wczasowym „Ruša”. Jeszcze 3 pokojową pracownię sekretariatu i ochronę prezydenta. Oficjalna letnia rezydencja prezydenta również będzie się mieścić w Nidzie. Przeznaczono na nią obecnie remontowaną willę. Jest to piętrowy drewniany dom zbudowany 26 lat temu dla ówczesnego przewodniczącego

Rady Ministrów ZSRR Aleksieja Kosygina. Jednakże nie korzystał on z willi, od czasu do czasu przyjeżdżał tu goście wysoki dostojników Kremla. Prezydent wypoczywa w Nidzie wraz z rodziną. W ciągu następnych dwóch tygodni zamierza odwiedzić mieszkającego w Koszedarach ojca, krewnych. W niedzielę opuszczono flagę prezydenta na gmachu Sejmu, gdzie pracuje Algirdas Brazauskas. Zostanie ona wciągnięta ponownie, gdy prezydent wróci 15 sierpnia z urlopu. (ELTA)

Rozpoczęły się negocjacje delegacji Litwy i Polski

WARSZAWA, 19 lipca (kor. ELTA A. Degutis). O godz. 10.00 w siedzibie Ministerstwa Spraw Zagranicznych rozpoczęły się negocjacje delegacji Litwy i Polski. Omawiane są projekty między państwowego Traktatu o dobrosąsiedztwie i współpracy. Delegacja litewska kieruje wiceminister spraw zagranicznych Litwy Vladislavas Domantas Polski — wiceminister spraw zagranicznych Andrius Ananicius. W rozmowach uczestniczą również ambasador Litwy w Warszawie — ambasador Republiki Litewskiej w Polsce

Dainius Junevičius oraz ambasador Rzeczypospolitej Polskiej na Litwie Jan Widacki. Jak wiadomo, Polska własny wariant projektu między państwowego Traktatu wreczyła Litwie w styczniu. Litwa — w czerwcu. Sporo kontrowersji w Polsce wzbudził artykuł wariantu Traktatu litewskiego dotyczący potępienia akcji generała Lucjana Żeligowskiego w roku 1920, w której wyniku okupowane zostały Wilno i Wileńszczyzna. Artykuł ten Polska kategorycznie nie odrzuca. Prawdopodobnie będzie on też głównym tematem obecnych rozmów. (ELTA)

CZY ROSJA PRZYJMIE ODPADY PALIWA JĄDROWEGO Z LITWY?

W niedzielę, 18 lipca do Moskwy na spotkanie z ekspertami Litwy udała się delegacja litewska w składzie: wiceminister spraw zagranicznych Saullius Kutasa, Beata Brodziszewska, ambasador Litwy w Moskwie wiceprzewodniczący delegacji litewskiej w dziedzinie energetyki. W ramach spotkania polonormował agencję Energetyki i Przemysłu Mini-

strstwa Energetyki i Przemysłu, delegacja litewska spodziewa się osiągnąć porozumienie w sprawie przyjmowania przez Rosję do grzebania wykorzystanego w Ignalińskiej Elektrowni Atomowej kasy paliwa jądrowego. Po przejściu Ignalińskiej Elektrowni Atomowej do gestii Republiki Litewskiej, magazyny Rosji odmówiły przyjmowania paliwa zużytego w tej siłowni. W magazynach Ignalińskiej Elektrowni Atomowej prawie nie pozostało już miejsca. (ELTA)



Symbol wielkiego czynu

KOWNO, 17 lipca (ELTA). Dziś rano żalopotała flaga nad wieżą Muzeum Wojskowego Witolda Wielkiego. W archikatedrze bazylice celebrowana była Msza św. w intencji bohaterów narodowych — pilotów Stepanasa Dariusa i Stasysa Girénasa.

Mimo pochmurnego dnia z rzadkimi przebiegskimi słońca na ulicach miasta było wiele ludzi. Z nadzieją południa tysiące mieszkańców i gości miasta zebrało się na skraju dąbrowy, gdzie wzniesiono olbrzymi zespół pomnikowy ku czci zwycięzców Atlantyku — symbol ich wielkiego czynu. Wzniesiony został według przygotowanego przed wojną projektu rzeźbiarza Broniusa Pundziusa. Postacie pilotów stworzył kowieński rzeźbiarz Juozas Sliwinskias.

Godzina dwunasta. Nad dąbrową przelatują samoloty z litewskimi znakami na skrzydłach. Rozbrzmiewa pieśń „Litwinami urodziliśmy się”, strofy wiersza Bernardasa Brazdžionisa „Dąb”. Podaje się do wiadomości, że finiszują uczestnicy biegu Soidin — Kowno, którzy mają ze sobą ziemię z miejsca śmierci Dariusa i Stasysa Girénasa przywieźli rowerzyści Litewskiego Związku Podróżników.

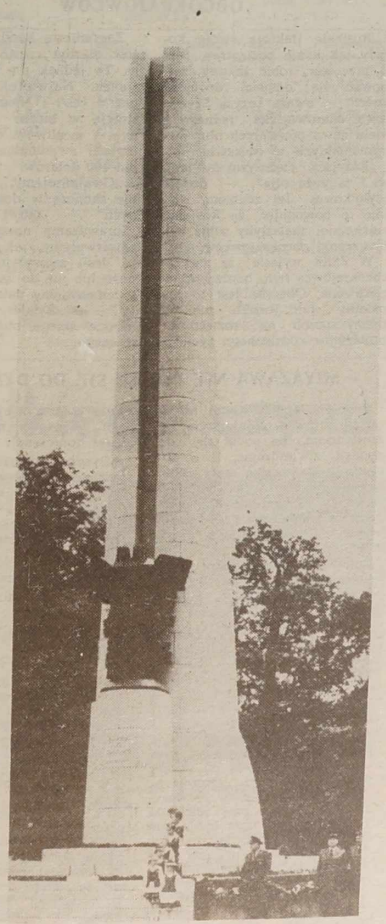
Uroczystość głównego przedsięwzięcia roku S. Dariusa i S. Girénasa — odsłonięcie pomnika — inauguruje przewodniczący rady miejskiej Vyngintas Grinis. Mówił on o znaczeniu lotu, dziękował wszystkim, którzy się przyczynili do budowy pomnika.

Głosu udziela się prezydentowi Republiki Litewskiej Algirdasowi Brazauskasowi. Bohaterski czyn zwycięzców Atlantyku, powiedział, po wsze czasy pozostanie w historii naszego kraju i zagrzeje przyszłe pokolenia do miłości ojczyzny, składania jej ofiar. Prezydent zaznaczył, że lot ten wezwał do konsolidacji rozproszonych po całym świecie Litwinów, dziś również wzywa on do pracy ramię przy ramieniu, aby ożylna jak najszybciej wydoszła się z chaosu.

Weterani litewskiego lotnictwa Juozas Dambrawa i Stasys Zeiba odsłaniają rzeźby. Rozbrzmiewa hymn Litwy.

Podczas uroczystości przemawiali: poseł na Sejm Republiki Litewskiej prof. Vytautas Landsbergis, wnuk kapitana Stepanosa Dariusa Skirmuntas Mažitaras, przewodniczący państwowej komisji budowy pomnika Algimantas Nasvytis, członek tej komisji Grigelius Majorovas, charge d'affaires ambasady USA na Litwie Algirdas Rimas, przewodniczący Kowieńskiej Rady Litewskiego Funduszu Kultury Steponas Gečas, rzeźbiarz Juozas Sliwinskias i inni.

Zebrałi owacją odprowadzili kolarzy Litewskiego Związku Podróżników, którzy na miejscu śmierci lotników zasada przywiezione z Kowna dąbki, nosyła litewską ziemię wokół stojącego tam pomnika. (Dokończenie na str. 3)



Fot. W. Charli

MIĘDZYNARODOWY FUNDUSZ WALUTOWY POZYTYWNE OCENIŁ REFORMY POLSKIE

Międzynarodowy Fundusz Walutowy oświadczył, że w Polsce realizowany jest bardzo dojrzały program gospodarczy, uzgodniony z Funduszem w listopadzie roku ubiegłego. Taki wniosek wyciągnęła delegacja Międzynarodowego Funduszu Walutowego, która przebywała dwa tygodnie

w Warszawie. Ostateczne wyniki zostaną opublikowane w sierpniu, gdy wyjasni się wpływ nowego systemu podatkowego na gospodarkę kraju. Spodziewano jest, że w drugim półroczu br. Polska otrzyma z funduszu pożyczkę w wysokości 700 mln dolarów.

POLSKA USZCZELNIŁA SWE GRANICE

Polska, która podpisała z Niemcami umowę w sprawie zwracania nielegalnych uchodźców (w myśl tej umowy być może do Polski mogą być odesłane 10 tys. naruszcycieli granicy polsko-niemieckiej), umocniła ochronę swych granic.

Według danych biura prasowego Komendy Głównej Straży Granicznej Polski, w pierwszym półroczu br. zatrzymano 11,5 tys. naruszcycieli granicy. Z tej liczby 10,5 tys. chciało nielegalnie opuścić Polskę. Na granicy z Rosją zatrzymano 30 naruszcycieli, z Litwą — 122, z Białorusią — 131, z Ukrainą —

109, ze Słowacją — 162, z Czechami — 647 osób.

Wśród zatrzymanych połowę stanowią Rumuni, półtora tysiąca — Bułgarzy, 1100 — Polacy, 711 Ukraińców, 560 Rosjan, 450 Ormian.

W tym półroczu zabroniono wjazdu do Polski 35 tys. obywateli z powodu braku potrzebnych środków utrzymania i nieprawidłowo załatwionych dokumentów. Najwięcej spośród zatrzymanych jest Litwinów i Białorusinów — po 6000, Rumunów — 5800, Ukraińców — 4400.

WYNIKI REFERENDUM OCENIA RADA MIEJSKIE NARWI I SILLAMAE

Rady miejskie Narwi i Sillamae oceniły w poniedziałek wyniki referendum w sprawie autonomii obu miast. Jakże miało miejsce w ubiegłym tygodniu. W obu miastach zdecydowaną większość stanowią Rosjanie, którzy uważają się za dyskrym. Nowych przez władze niepodległej Estonii.

Według informacji podanych przez organizatorów referendum w Narwie frekwencja wyniosła 54 procent, a w Sillamae 61 procent. Za autonomią narodo-terytorjalną opowiedziało się odpowiednio 97 i 98 procent

biórających udział w głosowaniu.

W niedzielę premier Estonii Mart Laar zarzucił organizatorom referendum w Narwie sfalszowanie danych dotyczących frekwencji. W specjalnie wydany podzwonieniu Laar podziękował „większości mieszkańców Narwi”, którzy nie poszli na referendum.

We wtorek sprawą referendum w Narwie i Sillamae zajmie się Sąd Państwowy Estonii, który pełni funkcje Trybunału Konstytucyjnego. Jest bardzo prawdopodobne, że uzna on referendum za sprzeczne z konstytucją.

ROSJANKI SZUKAJĄ MĘZÓW WŚRÓD OBOKRAJOWCÓW

„Rosjanie traktują swoje kobiety jak konie pociągowe. Maja pracować, robić zakupy, zajmować się domem, doglądać dzieci” — uważa Larysa Szylnikowa, kierowniczka jednego z wielu nowo powstałych biur matrymonialnych w Moskwie.

„Rosjyscy mężczyźni są leniwi i za duży piją” — dodaje Szylnikowa. Jej zdaniem, właśnie to powoduje, że Rosjanki najchętniej znalazłyby sobie mężów wśród obokrajowców.

W ZSRR wyjście za mąż za obokrajowca było bardzo skomplikowane. Obecnie jest to popularny, choć jeszcze nie tak prosty sposób na rozwiązanie problemów codziennego życia.

Zagraniczni kandydaci na mężów niezbyt często są atrakcyjni. To jednak nie odstrasza Rosjank. Najwięcej kandydatów jest z USA i Niemiec. Za rejestracją w biurze matrymonialnym i możliwością obejrzenia fotografii ewentualnej żony płać od 100 dolarów.

„Gwarantujemy, że kobiety nie skończą w domach publicznych” — mówi Szylnikowa. „Sprawdzamy naszych klientów. Obserwujemy, jak się zachowują. Jeśli zauważymy coś dziwnego lub nie do zaakceptowania, to odmawiamy dalszej współpracy” — dodaje kierowniczka moskiewskiego biura matrymonialnego.

MIYAZAWA NIE PODAŁ SIĘ DO DYMISJI

Premier Japonii Kiichi Miyazawa, wbrew wcześniejszym zapowiedziom, nie podał się do dymisji, stwierdzając, iż o obywateli stanowiska szefa rządu zdecydować kierownictwo partii, nadal — po niedzielnych wyborach parlamentarnych — stanowiącej największą siłę w Japonii.

„PLD zwyciężyła jako partia numer jeden i nadal na niej spoczywa odpowiedzialność kierownicza” — powiedział Miyazawa na poniedziałkowej konferencji prasowej.

Miyazawa zadeklarował, że po niedzielnych wyborach do izby niższej parlamentu, w których rządząca od 38 lat w kraju Partia Liberalno - Demokratyczna utraciła bezwzględna większość, zdobywając 36,6 procent głosów, priorytetowym zadaniem jest utrzymanie jedności partii.

PSCZOLA NAPROWADZIŁA POLICJĘ NA TROP MORDERCY

Przez wiele miesięcy francuskiej policji nie udało się pochwycić groźnego przestępcy, który — jak szluznie podejrzewano — ukrywał się w rejonie miasteczka Kayserberg w Alzacji. W sobotę został on jednak pochwyciony dzięki... pszczołom.

Lothar Luft, skazany na dożywocie za zabicie żony, kochanki i testowój (co może być zrozumiałe), zbliżył do więzienia w Niemczech w chwili gdy jego kompani rozbił czółem bramę zakładu karnego. Skradzionym samochodem przedostał się do Francji i ukrył w okolicach Kayserbergu. Schronienie znalazł u 80-letniego wieśniaka, któremu oświadczył, że właśnie rozodził się i że po przej-

ściach rodzinnych chce znaleźć nieco wytchnienia. Wieśniak nie miał ani telefonu, ani telewizora dlatego też nie zdawał sobie sprawy, że jego gość — podający się za Austriaka — jest ścigany przez policję.

W ubiegłą sobotę przed domem wieśniaka zatrzymały się dwie panie pokasane przez pszczoły. Szukały octu, aby przemyć jakże bolesne rany. Na progu domostwa zobaczyły Lufta i natychmiast zorientowały się, że jest to przestępca, którego podobnie widziały na plakatach rozlepionych w całej okolicy. W godzinę później Luftem zaopiekowała się już policja.

Okno na świat

— Z DONIESIEN PAP

WYSLANNIK PREZYDENTA JELCYNA W SARAJEWIE

Specjalny wysłannik prezydenta Borysa Jelcyna, wiceminister spraw zagranicznych Rosji Witajil Czurkin przebywał w niedzielę w Sarajewie, gdzie przeprowadził rozmowy z prezydentem Bośni i Hercegowiny Aliją Izetbegowiciem i innymi członkami Prezydium tej republiki.

Dotyczą one udziału przywódców społeczności muzułmańskiej Bośni w rozmowach genezyckich z liderami bośniackich Chorwa-

tów i Serbów na temat uregulowania konfliktu w republice.

Radio sarajewskie podało, że Izetbegovic w zasadzie zgodził się na udział w rozmowach genezyckich, jednakże uzależnił to od całkowitego zaprzestania działań bojowych ze strony innych uczestników konfliktu bośniackiego.

W poniedziałek Czurkin ma przeprowadzić rozmowy w Belgradzie z przywódcami Jugosławii i Serbii.

USUNIĘCIE DOWÓDZY KORPUSU BRONIĄCEGO SARAJEWA

Radio sarajewskie poinformowało w poniedziałek, że na niedzielnym posiedzeniu Prezydium Bośni i Hercegowiny postanowiono usunąć dowódcę pierwszego korpusu armii bośniackiej, Mustafę Hajralujowicia i mianować na jego miejsce Vajida Kavalicicia.

Zadaniem pierwszego korpusu

jest obrona Sarajewa. Agencja Reutersa pisze, że zdaniem komentatorów Hajralujovic musiał odejść prawdopodobnie z powodu ostatnich sukcesów wojskowych sił Serbów bośniackich, które przed tygodniem zdobyły miasto Trnovo na południe od Sarajewa i obecnie oblegają górę Ingman.

DYMISSJA PREZYDENTA I PREMIERA PAKISTANU

ISLAMABAD (Reuter — ELTA). W niedzielę podał się do dymisji prezydent Pakistanu Ghulam Ishaq Khan i jego stały przeciwnik premier Nawaz Sharif. Rozwiązano również parlament.

W poniedziałek rano Ishaq Khan zwrócił się przez telewizję do narodu. Powiedział on, że nominacja neutralnego tymczasowego rządu zagwarantuje, że trzecie w ciągu 6 lat wybory, które odbędą się 6 października,

będą swobodne, sprawiedliwe i obiektywne.

Obydway przywódcy złożyli rezygnację, gdy wojsko podjęło się mediacji, aby zakończyły się między nimi nieporozumienia, które od 6 miesięcy paraliżowały pracę rządu. Przewodniczący Senat Wasim Sajjad objął tymczasowo obowiązki prezydenta, a były wiceprezydent Banku Światowego Moen Kureshi objął stanowisko premiera.

HISZPAŃSKI KSIĄDZ ZAMORDOWANY W KOLUMBII

Hiszpański ksiądz katolicki został zamordowany w Kolumbii przez członków maoistowskiej organizacji podziemnej EPL. Poinformowały o tym w sobotę źródła oficjalne w portowym mieście Cartagena de Indias. Ciąb 73-letniego Javiera Cirujana, który odbył od ponad 30 lat prowadził działalność misyjną w Kolumbii, znaleziono w pobliżu miejscowości San Jacinto, położonej w północno-zachodniej części kraju.

Cirujano został porwany 29 maja br. przez komando EPL. W ostatnich miesiącach organizacja ta bardzo rzadko przeprowadzała tak spektakularne akcje, gdyż większość jej członków złożyła już broń.

Na ciele duchownego, który w przeszłości wielokrotnie pośredniczył w rozmowach między rządem prezydenta Cesara Gavirri a grupami terrorystycznymi, odnaleziono wyraźne ślady tortur. Na razie nie wiadomo, jakie były motywy zbrodni.

CASTRO UWAGA, IZ WASZYNGTON POWINIEN PODJĄĆ PIERWSZY KROK

Prezydent Kuby Fidel Castro wezwał w niedzielę Waszyngton, by podjął pierwszy krok w kierunku rozpoczęcia rozmów na temat poprawy stosunków dwustronnych. Castro stwierdził, że nie jest jego rolą występować w inicjatywę w tej sprawie.

W rozmowie z grupą dziennikarzy w mieście Salvadorze,

gdzie odbywał się szczyt iberoamerykański, Castro stwierdził: „USA są potężnym krajem. My natomiast jesteśmy małym państwem. Jest to walka słonia z muchą. Jeśli ston nie podejmujemy inicjatywę, jak można oczekiwać, że uczyni to mała mucha?”

NIECAŁE 40 PROC. UWAGA CLINTONA ZA STANOWCZEGO

37 proc. Amerykanów uważa swojego prezydenta Billa Clintona za stanowczego i zdecydowanego przywódcę tego kraju — podała w poniedziałek agencja Associated Press, powołując się na wyniki własnego sondażu. 47 proc. ankietowanych nie

widzi stanowczości w postępowaniu obecnego prezydenta USA i tylko 2/5 obdarzyło Clintona wysokim stopniem zaufania. Odsetek popierających jego plany rozwiązania problemów kraju zmniejszył się z 55 do 39 proc.

ZŁODZIEJ — JEDEN Z SZEFÓW KARTELU Z MEDELLIN

Policja amerykańska aresztowała za kradzież w sklepie 24-letniego mężczyznę, którego uważa za wysokiej rangi członka kolumbijskiego kartelu kradzieżniczego Medellin — podały w

niedzielę źródła policyjne z Floridy.

Victoria Hugo Pola i 32-letnią Elizabeth Acoste aresztowano w „Universal Studios” za drobną kradzież.

KOREA PŁD. WSTRZYMAŁA WYSŁANIE WOJ. DO SOMALII

Korea Południowa wstrzymała wysłanie swego kontyngentu do Somalii, motywując decyzję niestabilizacją sytuacji w koreańskim kraju oraz wycieczkami, dotyczącymi Włoch w operacji ONZ.

Seul oczekuje na decyzje stanowiska Rządu. Później podejmie decyzję w sprawie Mogadiszu południowokoreańskich żołnierzy. Włochy tych dniach uda się na wyścig zmiernych, licząc osoby. Pod Mogadiszu, sctowości Balad, przebiegła pierwsza grupa 60 żołnierzy Korei Płd.

KOLEJNA AKCJA PRZECIWKO SIŁOM ONZ

Nocą z niedzieli na polecenie szefostwa generalnego da Faraha Aidida przeprowadził kolejny atak przeciwko operacyjnemu ONZ na lotnisku Mogadiszu. Użyto moździerzy i broni automatycznej.

Wojska ONZ, stacjonujące w lotnisku są pod ostrym atakiem atakowane przez żołnierzy Aidida.

75-LECIE NELSONA MANDELI

W Johannesburgu odbył się obchód z okazji 75. rocznicy urodzin przywódcy koreańskiego Kongresu Narodowego (ANC) Nelsona Mandeli. W czasie obchodów wzięli udział w nich delegacje z 32 państw. Mandeli w tym czasie odbył negocjacje z prezydentem RPA — nie wzięło udziału w obchodach.

Były to już trzeci w życiu Mandeli obchód z okazji 75. rocznicy urodzin w lutym 1990 roku, w więzieniu, gdzie został osadzony za działalność polityczną, spędził w sumie 27 lat.

Punktem kulminacyjnym obchodów urodzinowych był koncert w ekskluzywnym Carlton w Johannesburgu. Wzięło udział 750 gości. ANC, przedstawicielstwa swietosnu, rozrywki i sportu, licznych dyplomatów oraz rodziny Mandeli.

ZAUFANIE DO MONARCHII MALEJE

Wyniki ankiety w polskim tygodniku „Dziennik” wskazują, że jedynie 30 procent Brytyjczyków uważa, że Karol ma prawo do tronu, książę Karol ma prawo do tronu.

44-letni Karol nieznacznie przegrał pod tym względem z 10-letnim Władem, który jest kolejnym synem brytyjskiej korony. Szeregią książęcej i doniesienia pozamałżeńskich związków nastawiały ludzi przeciwko niemu — pisze gazeta, w której co szósty z 720 ankiety uważa, że brytyjska monarchia nie utrzyma się do końca obecnego

TRZYKROTNY WZROST EKSPORTU MAKARONU

Ekspert makaronowy zwrócił ponad trzykrotnie w ciągu 10 lat — podała w niedzielę agencja Reutersa. Amerykanie, Francuzi i Niemcy nie są już najwybitniejszymi importarami tej tradycyjnej potrawy. Nowe rynki makaronu pojawiły się w Japonii, Rosji i krajach Wschodniej.

W 1992 roku produkcja makaronu w Italii wyniosła 1,5 mln ton, z tego Włochy wyeksportowały 940 tys. ton. Dla porównania w 1982 roku eksport wyniósł 300 tys. ton.

Kalejdoskop aktualności

OSWIADCZENIE MSZ LITWY

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Litwy opublikowało oświadczenie w sprawie zamiaru parlamentu rosyjskiego denonsowania traktatu pokojowego 1920 r. z Estonią i Łotwą.

Oświadczenie głosi: „12 lipca 1993 r. prezydium RN Rosji przyjęło uchwałę, zalecającą, aby na następnej sesji RN Rosji denonsować traktat pokojowy 1920 r. z Estonią i Łotwą.

Rostrzygnięcie kwestii o takim charakterze jest wyłączną sprawą tego państwa.

MSZ RL spodziewa się, że zamiar Rosji denonsowania traktatu pokojowego z Estonią i Łotwą nie stanie się środkiem nacisku politycznego wobec Estonii i Łotwy”.

ROSYJSKI KONCERN „LENTRANSGAZ” NIE UKRYWA PLANÓW

Rosyjski koncern „Lenttransgaz” w istocie wznowił dostawy gazu do państw bałtyckich, jako że zapłaciły one już około 30 proc. zaliczenia. Jak powiedział dyrektor „Lenttransgazu” P. Radionow, Estonia jest wima jeszcze za rosyjski gaz około 4,41 mln dolarów USA, Łotwa — 3,4 mln, Litwa — 3,2 mln.

P. Radionow zakomunikował, że po tym, gdy w końcu czerwca zostały przerwane dostawy gazu do państw bałtyckich, „Lenttransgaz” przystąpił do realizacji programu, zmierzającego do nabywania na terytorium państw bałtyckich własności „sweego profilu”. Niedawno z rządem Litwy podpisano wstępny protokół o udziale „Lenttransgazu” w utworzeniu spółki akcyjnej na podstawie gazociągów Litwy. Koncern rosyjski spodziewa się podzielenia po połowie akcji z rządem Litwy. „Lenttransgaz” pretendeuje do 40 proc. akcji Rafinerii w Możejkach i pragnie całkowicie wykupić zakłady nawozów azotowych w Janowie.

P. Radionow zakomunikował, że obecnie na Litwę i Łotwę dostarcza się codobowo około 1 mln m³ gazu, tj. o 0,5 mln m³ mniej niż w maju. Estonia otrzymuje 350-400 tys. m³, czyli o 20 proc. mniej niż w maju. Jak powiedział kierownik „Lenttransgazu”, rozmiazy dostaw zmniejszyły się, gdyż obecnie gaz otrzymują wyłącznie przedsiębiorstwa wypracujące.

POLICJA LITWY I MILICJA BIAŁORUSI POROZUMIAŁY SIĘ W SPRAWIE LEPSZEJ WSPÓŁPRACY

Minister spraw wewnętrznych Litwy Romasis Vaitiekūnas i minister spraw wewnętrznych Białorusi Władimir Jegorow zawarli umowę o współpracy. Taki dokument został podpisany dwa lata temu, jednakże obecnie zasła potrzeba, aby poczynić pewne poprawki, uduklądzenia, między innymi, w tym okresie zmienia się nawet nazwa ościennego państwa.

Zdaniem W. Jegorowa, dzięki tej umowie usowa się przeskoczyć we wspólnych działaniach organów praworządności obu krajów. Zawiera ona zobowiązania do udzielania pomocy, gdy zajdzie potrzeba dodatkowej informacji w sprawach karnych, wezwania świadków, poszkodowanych, aresztowania osób, podlegających ekstradycji. Współpracując obydwie strony zobowiązały się do zapewnienia reżimu tajności w realizacji zadań operacyjnych, udzielania niezbędnego sprzętu kryminalistycznego, przeciwpowodziowego i in. Jak stwierdził R. Vaitiekūnas, w umowie przewidziano, że ściślejsze więzi powinny utrzymywać służby rejonów przygranicznych, poszczególnych miast. W przeciwnym przypadku między państwami mogą zaistnieć różne nieporozumienia.

ALPINISCI LITEWSCY BĘDĄ WSPINALI SIĘ NA ELBRUS

Grupa alpinistów litewskich udała się w góry Kaukazu. Kieruje nią alpinista Vladas Vitkauskas — jedyny Litwin, który wspiął się na najwyższy szczyt świata w Himalajach — Mount Everest.

Grupa liczy 30 osób w różnym wieku, o różnym doświadczeniu. Najważniejszym celem jest pokazanie ludziom gór i umożliwienie zdobycia ich. Najmłodszą uczestniczką U. Pundziute liczy 9 lat. W grupie jest również jej mama Valerija. W roku ubiegłym wraz z grupą alpinistów litewskich podjęła ona próbę wejścia na Mount Everest, szczyt o wysokości 8848 metrów.

Vladas Vitkauskas powiedział, że alpinści będą wędrowali dwa tygodnie: początkujący będą się uczyli chodzenia po górach i wspinania się na średnie szczyty, najbardziej doświadczeni zamierzają na początku sierpnia zdobyć najwyższy szczyt Kaukazu — Elbrus, wznoszący się na 5642 m nad poziomem morza.

OBÓZ WOPCZYŃKOWY DLA UCZNIÓW LITWY WSCHODNIEJ

30 dzieci z Litwy Wschodniej, najlepiej władających językiem litewskim i pragnących go doskonalić, będzie wypożyczano w ciągu dwóch tygodni w Kłajpedzie. Grupa składa się z wychowanków szkół litewskich, polskich, rosyjskich, jak też z dzieci pochodzących z rodzin potrzebujących osłony socjalnej. Obóz ten zorganizowały towarzystwo „Vilnija”, sołeczniczki, ignaliński i wileński wydziały opieki i troski. Uczestników obozu sponsoruje również państwowe przedsiębiorstwo eksportu ropy naftowej w Kłajpedzie, które przydzieliło na jego program kulturalny 50 tys. litów. Dzieci zapoznają się z historią i kulturą Litwy Zachodniej, będą pogłębiały praktyczną wiedzę języka litewskiego, spotykają się z przebiegającym na wybrzeżu skautami.

LETNIE ULGI NA POLSKICH LINIACH LOTNICZYCH

Na okres urlopowy Polskie Linie Lotnicze „Lot” wprowadzają jak zwana taryfę ulgową „Superlot”. Do 31 września wszystkie bilety na rejsy europejskie są tańsze średnio o 15 proc. Dodatkowe ulgi stosuje się dla podróżujących wspólnie rodzin, dzieci, młodzieży i osób w starszym wieku.

LITWA MA JUŻ ZABRONIONĄ LITERATURĘ NARODOWĄ

Ostatnio nakładem wydawnictwa „Vaga” ukazała się nowa książka Jurgi Ivanauskaitė „Czarownic i deszcz”. Powołana w sprawie rządu „O trybie publicznego pokazu, powielania i rozpowszechniania filmów, videofilmów i wideoprogramów, publikacji drukowanych o charakterze erotycznym oraz rozpowszechniania druków o charakterze popularyzującym erotykę i porno”, na posiedzeniu 7 lipca zdecydowała, że ta książka jest wyjątkiem trzech księgi, w których zezwala się na rozpowszechnianie literatury erotycznej. Mieszczą się one przy ul. Ertylio Vytieno i Szosie Ukmerskiej.

Na podstawie doniesień agencji prasowych, radia i TV przygotował Jerzy SURWIŁO

Powszechnie nadzorowanie?

(Dokończenie ze str. 1)

obserwatorów, a także rozstrzygać pilne sprawy organizacyjne, dotyczące przebiegu wyborów w całym rejonie. Obserwatorzy reprezentowali przeważnie Sajudis i inne pokrewne organizacje społeczne. Jedyne Sajudis wydelegował 7-osobową „brigadę”, której poleceno czuwać nad pracą komisji rejonowej. Troskliwie pieczę sprawowali z jego ramienia członkowie byłej, rozwiązanej za naruszenia ordynacji wyborczej komisji rejonowej — m.in. Zofia Paulikaitė, Sofia Daubaraitė, Gintautas Jakimavičius. Na liście obserwatorów figurowali również byli pełnomocnicy rządu. Obserwatorzy, mocno zaangażowani, jak zauważaliśmy, do wyborów, narzekali, iż nie otrzymali odpowiednich zaświadczeń. Jednak V. Vysniauskas cierpliwie tłumaczył, iż w myśl decyzji komisji rejonowej takie dokumenty musiały im wydać organizacje społeczne, które ich wydelegowały. Mimo braku zaświadczeń obserwatorzy mogli jednak nadzorować. Zauważaliśmy, iż skrzętnie notowali wiadomości, które napływały z terenu.

Władze rejonu, które reprezentował w dniu wyborów m.in. przewodniczący rady rejonowej Andrzej Sił-

ko, przeznaczyły na pracę komisji wyborczej i obserwatorów kilka gabinetów w gmachu samorządu. Jednak G. Jakimavičius — obserwator, a także pracownik zarządu, postanowił śledzić pracę komisji rejonowej w swym służbowym gabinecie. Z tego powodu wyniki też pewne zgryzły.

Mam nadzieję, iż pracownik służby prywatyzacji rzeczywiście w tym dniu wydadnie popracował nad problemami, których rzeczywiste w tej dziedzinie nie brakuje. Musieliby to jednak docenić jego zwierzchnicy. Mnie natomiast interesowało, co G. Jakimavičius zauważył w pracy komisji rejonowej. Jego zdaniem, przewodniczący nowej komisji został wybrany wbrew ustawodawstwu, granice poszczególnych okręgów zostały skorygowane, naruszając ustalone terminy. Stwierdziłem, iż zrobiono to z myślą o wyborcach i ich wygodzie, przypominając przy okazji o łamaniu wszelkich terminów oraz ordynacji wyborczej przez byłą komisję wyborczą, w której G. Jakimavičius był sekretarzem.

Wybory samorządowe odbywały się w 14 okręgach

wyborczych. Ogólnie w tym dniu pracowało 214 członków komisji dzielnicowych, a także 206 obserwatorów. Czyli prawie każdy członek komisji był obserwowany?! Bardzo zadbał o to Sajudis — 90 obserwatorów, Wspólnota Litwy — 29, „Vilnija” — 30. Czyli te ruchy społeczne ogółem zgłosiły 149 obserwatorów, zaś ZPL — 57. A więc mieliśmy powszechną kolektywizację, elektryfikację, czyżby teraz ma być powszechnie nadzorowanie?

W myśl wstępnych wyników wybory się odbyły w następujących 5 okręgach wyborczych: Podbrzeskim Wiejskim nr 8, Rudowskiasko-Skiprańskim nr 10, Kabiśko-Jęczmieniskim nr 12, Rzeszańsko-Bukiskim nr 13, Rukojńskim nr 25. Zwyciężyli w nich odpowiednio Henryk Gierulski, Marian Pakieturas, Adolf Bortkiewicz, prawdopodobnie Marian Stasiewicz oraz Leonarda Sapkiewicz — kandydat z ramienia ZPL. Podkreślę, iż są to preliminarne wyniki, które mogą jeszcze ulec zmianie. W najbliższym czasie komisja rejonowa ogłosi wyniki oficjalne.

Jadwiga BIELAWSKA

DZIŚ W BANKACH LITEWSKICH*

Bank	dolar amerykański		marka niemiecka		rubel rosyjski (za 100)	
	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż
Senamiesčio bankas	—	4,20	—	2,30	—	0,40
„Innowacjii”	4,90	4,15	2,15	2,25	—	—
Wileński komercyjny	3,75	3,90	2,16	2,25	0,29	0,36
Oszczędnościowy	3,83	3,92	2,11	2,18	0,36	0,37
„Litimpex”	4,05	4,20	2,26	2,36	0,25	0,35
„Lietuvos verslo bankas”	4,00	4,16	2,25	2,34	0,30	0,31

* Dane z wczorajszego dnia.

NOTOWANIA PODSTAWOWYCH KURSÓW WALUT W NARODOWYM BANKU POLSKIM NA 19.07.1993

	skup	sprzedaż	Marka niemiecka	10289	10709
			Dolar amerykański	17745	18469
			Funt brytyjski	26329	27403
Frank francuski	3012	3134	Frank szwajcarski	11686	12162

Symbol wielkiego czynu

(Dokończenie ze str. 1)

Wiersze poświęcone bohaterstwu czynowi odczytał Kazys Bradunas. Odczytano list sześciu litwinów do budowniczych pomnika.

Po zakończeniu uroczystości, ludzie długo się nie rozchodzili. Rozbrzmiewały pieśni, wielu recytowało własne wiersze.

Po południu na lotnisku Steponasa Dariusza i Stasyja Girenasa odbyło się święto lotnicze. Wiozorem uroczystości opuszczono flagę na wieży Muzeum Wojkowego Witolda Wielkiego.

W ubiegłą niedzielę uroczysty tydzień poświęcony pamięci męnych lotników litewskich zakończył się w Kłajpedzie pod Wilnem na lotnisku aeroklubu im. nasa Dariusza i Stasyja Girenasa Dariusza i Girenasa. Dla obserwowania zorganizowanego tu święta lotnictwa zgromadziły się tysiące wilanian, mieszkających okolicznych osiedli, przybyli weterani lotnictwa, przedstawiciele Ministerstwa Ochrony Kraju, SKAT, Medal Dariusza i Girenasa, który za szczególne zasługi dla lotnictwa wśród innych otrzymał



Uczestnicy biegu Söldin — Kowno — na finiszu. Za sobą mają ziemię z miejsca śmierci pilotów. Fot. W. Charin

Vytautas Lapenas, jego żonie wręczył przewodniczący Sejmiku Republiki Litewskiej Česlovas Juršenas. Gdy dwaj spadochroniarze opuścili z wysokości na ziemię flagi litewską i amerykańską, rozpoczęło się święto odwagi i piękna. W prawie bezchmurne

niebo wzniosły się kolejne samoloty sportowe, śmigłowce, szybowce, inny sprzęt sportowy, pilotowane przez wnuków Dariusza i Girenasa. Pokazy wyższego pilotażu, elegancji szybowców zastępowały skoki spadochroniarzy.

(ELTA)

Menedżer — specjalista poszukiwany

„Kominarze”

Menedżer to człowiek, który kieruje procesem wytwórczym, niezbedna figura w każdym nowoczesnym przedsiębiorstwie. W zakładach państwowych i spółdzielczych krajów postkomunistycznych dawnych „namiestników” zastępują dziś nowoczesnie myślący, młodzi, ale również kłopsko przygotowani do gry rynkowej dyrektorzy i prezesi z konkursów. Ci, którzy pozostali na swych stanowiskach przechodzą przyspieszony kurs nowoczesnego sterowania handlem i produkcją.

Dobry menedżer na Zachodzie zarabia krocie, bo tylko on potrafi poruszać się w współczesnym biznesie, bo od jego pomysłu, zmysłu organizacyjnego, wiedzy, kontaktów zależy powodzenie. U nas menedżer wciąż jest osobą przypadkową, kieruje się w swej pracy raczej intuicją niż wiedzą, w wielu wypadkach nadal jest niedoceniany, chociaż coraz częściej daje się słyszeć „Mam ziemię (kapitał, lokal), mógłbym dziś zrobić majątek, ale nie mam do tego głowy. Gdyby znalazł się uczciwy człowiek...”.

„Uczciwy człowiek” — takiego zawodu nie ma, ale jest menedżer. Ponieważ słowo to coraz częściej pojawia się w naszym słownictwie, postaramy się z pomocą polskiej gazety „Rzeczpospolita” opowiedzieć pokrótce o tym cenionym dziś w krajach cywilizowanych zawodzie.

OPLATA: ZASADY I WYJĄTKI

Menedżerowi płaci się za zarządzanie firmą w taki sposób, by jej wartość rosła i przynosiła zyski właścicielowi lub właścicielom. Taka jest ogólna zasada, ale nie wszędzie i nie zawsze się jej przestrzega. W niektórych wypadkach ważną rolę odgrywa tradycja firmy. Niekiedy też wyniki w biznesie nie zawsze niekorzystnie odbijają się na kieszeni szefa. Co więcej, często okazuje się, że złe wyniki firmy nie mają większego wpływu na karierę menedżera. Menedżerowie bardzo często są współwłaścicielami firm, posiadając ich akcje.

W wielu wypadkach coraz większy nacisk się kładzie na „ruchome” składniki wynagrodzenia — różnego rodzaju premie, dodatki do pensji. Pamietając stałe zarobki mieszkają krajów postkomunistycznych, zarobki

bynajmniej nie uzależnione od zastug i pracy, wdrażają się nieraz przed ustalaniem stałych poborów menedżerów. Zachodni menedżerowie wysuwają przeciwko temu poważne argumenty. Zarządzanie firmą jest tak skomplikowanym procesem, a jego skuteczność zależy od tylu czynników, że nie da się go ocenić na podstawie paru ekonomicznych wskaźników. Sukces firmy zależy od wielu rzeczy, na które nawet genialny menedżer nie ma wpływu.

Stala, wysoka pensja świadczy o zaufaniu: firma cení kogoś tak wysoko, że gotowa jest płacić od razu wszystko, co w jego mocy i odda wydane na niego pieniądze z nawiązką.

Ruchome pobory mają tylko ci na najniższym szczeblu, którzy muszą się dopiero sprawdzić.

Trudno jest ustalić na Zachodzie, a u nas jeszcze trudniej — zarobki menedżerów. O pieniądzech mówi się niechętnie, poza tym w różnych krajach stosowane są różne formy i stopy podatkowe, różna jest progresja. Istnieją menedżerowie-właściciele i wynajmowani.

Wśród finansowej elity zdecydowanie dominują Amerykanie. Jedyne szefowie wielkich niemieckich koncernów są w stanie dotrzymać im kroku. W 1991 roku na pierwszym miejscu znalazł się Anthony O'Reilly z koncernu spożywczego H. J. Heinz — 75,1 mln USD. Interesujące, że wśród tych najlepiej zarabiających nie ma ani szefów firm największych, ani też tygrysów mogących się pochwalić najlepszymi wynikami. Dla przykładu szef General Motors zarobił około miliona, jeszcze mniej wyniosły zarobki prezesa Ford Motor Co. Boeing płacił swemu przewodowi około 2 mln USD rocznie.

Kapitał zbija się często na intratnych małżeństwach. Oczywiście, takie sytuacje nie zdarzają się codziennie. Stąd duża rotacja w czołówce. W każdym roku innej grupie menedżerskiej udaje się zebrać plon wieloletniej pracy.

Stosunkowo najbardziej odporni na te wahania powinni być menedżerowie niemieccy. Za najbardziej zażończy uchodzą szefowie-właściciele lub współwłaściciele: Eriwan Haub (Tangelmann), bracia Albrecht (sklepy Aldi), Grette Shickendanz (domy wysokości Quelle) i jej konkurent Michael Otto.

O ile w USA „kominy” płacowe obejmują szefów niekoniecznie największych, to w Niemczech wstęp do elity płacowej mają tylko szefowie największych firm i instytucji finansowych.

W innych krajach menedżerowie ani umyślają się do swych amerykańskich czy niemieckich koleżanów. W Francji na przykład zarobkami w granicach miliona dolarów rocznie mogą pochwalić się szefowie koncernów Alcatel-Alsthom (łączność, komunikacja) i BSN (branża spożywcza). Inni zarabiają miliony, ale franków. Włoski ranking należy traktować z pewną dozą sceptycyzmu. Znajac włoskie skłonności do drugiego obiegu gospodarczego, można podejrzewać, że tamtejsi szefowie zdolali „coś niecoś” ukryć przed fiskusem.

GADZĘTY

Ludzie obdarowują się od zawsze, a drobne prezenty były i są mile widziane. Jednak we współczesnym świecie nieumiejętnie dobrany prezent, w złym momencie wyciągnięty drobiazg zamiast poprawić atmosferę, może zniechęcić partnera lub, co gorsza, spowodować podejrzenie o przekupstwo.

W krajach Europy Północnej i Zachodniej (Anglii, Skandynawii), jeśli daje się coś w biznesie, to prezent ma oznaczać wielkie wydarzenie, musi szyćkować się naprawdę wielka transakcja.

Znacznie trudniej wskazać „kominarzy” w dawnych demokracjach. Polskich „kominarzy” szukać należy wśród menedżerów spółek akcyjnych. Stosunkowo najłatwiej oszacować dochody giełdowych potentatów — szefa Exbudu Witolda Zaraski (12,65 proc. akcji firmy) i Michała Skipieterowa (Mostostal, 10,1 proc.).

W Czechach za najlepiej zarabiających menedżerów uchodzą szefowie wielkich koncernów, które zostały wykupione przez kapitał zagraniczny. Lubomir Soudek, dyrektor generalny i udziałowiec Skody Pilzno zarabia 80-100 tys. koron miesięcznie. Węgry uważają, że najlepiej powodzi się „baronom tekstylnym”.

W prywatnych firmach wynagrodzenie menedżera zależy często bardziej od fantazji właściciela.

Są wśród właścicieli dwie skrajności — właściciele wszechwładcy i właściciele oświeceni. Pierwszy był za realnego socjalizmu prywaciarzem, nauczył się decydować o wszystkim sam. Swoich pracowników ma za kompletnych baranów, płaci im tyle, ile musi. Uważa, że wystarczającą motywacją do działania jest groźba utraty pracy. Druga skrajność to „Europejczyk”, który ma za sobą doświadczenie na Zachodzie i uważa, że w jego firmie wszystko powinno być na poziomie zachodnim.

Średnia pensja menedżera — CEO (Chief Executive Officer) w USA wyniosła w 1991 roku 50 tys. dolarów. Pensje ponad 300 głównych menedżerów największych firm przekroczyły dawno milion.



W Chinach pewnie pojawią się robaki nowej klasy menedżerów, daje wizyta w „wiosie miliona” Wioska Daquanzhan, położona około 60 km od portowego miasta Tianjin służy za wzorowy przykład realizacji wizyj Deng Xiaopinga „bogaćcie się”. W „wiosie milionerów” mieszka 4,5 tys. mieszkańców, z których każdy ma średnio tyle około 100 tys. juanów (17,500 zł).

Wioski-milionery to nie przedsiębiorstwa, które zaprzęły przedsięwzięciem zwinności, produktami mikailów i wyrobów metalowych, elektroniki, drukim. Zaden w miejsce nie płaci czynszu, opłat za gaz, wodę, opiekę zdrowotną. Bezprawnie również najlepiej wyposażona w szkoła, a osoby przechodzące maturę otrzymują astronomiczne chrześcijańskie warunki, sumy.

W praktyce taka wizja, mimo romie konsorcjum przemysłowców, miała miejsce na początku lat 80. w innych chińskich wioskach, gdzie głuźszano zaczęto tworzyć do przemysłową strukturę opartą na produkcji rolnej. Później nastąpiło zróżnicowanie produkcji, które też zajęły się stworzone na te firmy handlowe.

Wydaje mi się, że takie odstępstwa na bazie naszych koleżanów. Niestety, tak się nie stało z polskimi „ultrapatriotycznymi nastrojonymi”, którym śniła się pałacalna Litwa i w tym widzieli cel działalności.



Kioski przed Dworcem Wileńskim.

SPRZĘT LUDZI INTERESU

Jeszcze, do niedawna biznesmeni pozbawiony swego biura, wyposażonego w faxy, telefony, sekretarki, czuł się, jak ryba wyrzucona z wody. Współczesny postępn czyni go coraz mniej uzależnionym od oficju. Wkrótce biznesmen większej rangi będzie mógł powiedzieć — moje biuro jest tam, gdzie ja jestem.

Bardzo szybko zrobili karierę telefony komórkowe. W świecie korzysta z nich 16 mln ludzi, z których połowa mieszka w USA. Idąc ulicą, jadąc samochodem, przebywając w lesie można dzięki takiemu telefonowi połączyć się z każdym abonentem w kraju i na świecie. „Oderwać się od przewodu” — oto sens postępu na najbliższe lata. Oczywiście, jest to droga przyjemność, ale też instaluje się takie telefony osobom, które wysoko cenią swój czas i możliwość połączenia w każdej sytuacji.

Są też innego rodzaju aparaty, tzw. bipeiry lub pagery. Mają one pamięć przechowującą wiadomości. Porozmawiać z właścicielem bipeiry nie można, ale powiadomić kogoś, że się chce z nim porozmawiać — tak. Bipeiry mogą przekazywać informację w postaci cyfr, tekstów, a ostatnio i głosu.

Ostatnio biznesmeni korzystają z japońskiego wynalazku — kombajnów (fax, telefon, kopiarka) firmy Murata. Wykonują one kopie na zwykłym papierze; telefon ma tu możliwość zaprogramowania 80 numerów abonentek.

Inne wynalazki — to komputery, które zmieniają dowoły komputer w inteligentny telefon — komputer sam dzwoni, sam zapisuje dane w pamięci i otwiera zapis. Na rynku oferowany jest telex komputerowy, który liczne zadania wykonuje w automatycznym cyklu. Tekstu nie wymyśli, ale dysponuje edytorem rosyjskim, francuskim, niemieckim, angielskim, polskim.

No i w końcu komputery osobiste. W naszych czasach coraz to zmieniają się, coraz to wyposaża się je w dodatkowe czynności. Dzisiejszy laptop czy notepad (komputerowe notatniki) potrafi to, co duży stacjonarny komputer. Ostatnio amerykańskie i japońskie firmy ogłosiły alians, którego celem jest rozwój produkcji tzw. osobistych komunikatorów.

Te urządzenia ważą nieco ponad 1 kg i są jednocześnie komputerem, telefonem, telexem. Z takim sprzętem, być może, rzeczywistość nie trzeba będzie dysponować w przyszłości biuram.

Nasz menedżer jest raczkującym kapitalistą. Jak powiedział jeden z nowobogackich, wszystko zaczyna się od Gariunai. Tam się dorabiamy kapitału i dopiero potem wchodzimy do wielkiego biznesu. Ten wielki biznes — również pozal się Boże, no ale... W odróżnieniu od zachodnich biznesmenów nie ceni się u nas uczciwość: im bardziej jesteś cwany, im bardziej potrafisz nabierać — tym lepszą masz opinię. Dlatego na ogół nie lubi się u nas biznesmenów, dlatego najczęściej wchodzi oni w kolizję z prawem.

NASI, RODZIMI

Nasz menedżer jest raczkującym kapitalistą. Jak powiedział jeden z nowobogackich, wszystko zaczyna się od Gariunai. Tam się dorabiamy kapitału i dopiero potem wchodzimy do wielkiego biznesu. Ten wielki biznes — również pozal się Boże, no ale... W odróżnieniu od zachodnich biznesmenów nie ceni się u nas uczciwość: im bardziej jesteś cwany, im bardziej potrafisz nabierać — tym lepszą masz opinię. Dlatego na ogół nie lubi się u nas biznesmenów, dlatego najczęściej wchodzi oni w kolizję z prawem.

Nie ceni się również wykształcenia. Iuż to młodych ludzi, zwabionych tanim zyskiem porzuciły wyższe uczelnie i rusza do Turcji czy Chin w poszukiwaniu tanich i szybkich zysków. Z czasem, gdy roznia interes

W krajach południowych — Hiszpanii, Włoszech, Grecji, Ameryce Łacińskiej — tradycja dawania prezentów podczas zawierania transakcji jest kulturowa. Może to być butelka dobrego alkoholu, a może być ładnie opakowany „komplet informacyjny” firmy, dobrze wydany katalog z ładnym długopisem. Chińczycy mają swoje śliczne opakowane pałeczki do ryżu. Egipcjanie lubią dawać koszulki bawełniane. Polacy mają w zanadrzu jakąś ludową, ręcznie haftowaną serwetkę lub lalczkę. Francuzi — niewielki upominek pozbawiony znaku firmowego. Anglicy — drobne ale poważne prezenty wysokiej

jakości. Włosi — wysokiemi gadzety, dobre jedzenie, szampan na sfinalizowanie umowy. Wszyscy po rozmowach chętnie mają wspólnie lampkę dobrego wina.

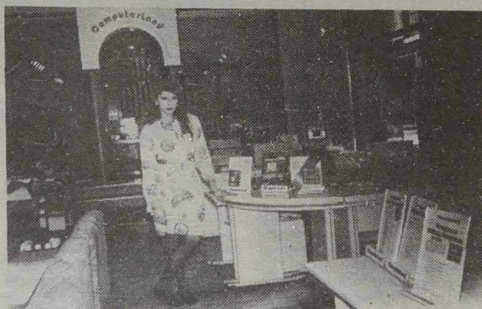
Wręczając drobny prezent okazji spotkania służbowego warcia transakcji należy pamiętać, powinien być to drobiazg sympatyczny i dobrze wykonany. Nie wzbudził odruchu niechęci strony obdarowanego. Oczywiście jednak powinna być na tyle nieobowiązkująca, by nie stała się najmniejszą nawet podłożem do lapówkarstwa.

nie normalnie. Te duże skłapy sem polką małe.

Do ludzi zaczyna już docierać, aby do czegoś dojść trzeba ciężko pracować. Bo dzisiaj można tylko raz. Jeśli do kogoś nie opinia nieuczciwego konkurenta konkurencja go wykończyła, musiał wycofać się z branży.

Każdy chce być dziś na pierwszym miejscu. W naszym menedżerowie, do wynajęcia, potrafia sprzedac doświadczenie, i wiedzę. Bo jak wszystko inne, też jest cenione. Może więc okazać się tak, że poza hossa na dobrego fachowca, w talentem, a takiego się nie odnajduje zapominając o tym biznesmen, dzina menedżera z zawodu bije!

Kolumnę opracowała Barbara ZNAJZIŁOWA



Nowoczesna sekretarka Lina Karoblytė.

Fot. Bronisława Kondratowicz

Kolejny raz uwierzyć?..

Widząc dwa samochody o sobowze przygotowane do naprawy na podwórzu polukonińskiego fermera Antoniego Juchniewicza, bez pytania zrozumieli sytuację gospodarską. Przed rokiem Antoni powiedział: jeżeli „zdują” jako fermera, znów zajmę się remontem samochodów. Naturalnie, przy przejęciu gospodarstwa nie przeszkadzało się w „pomocniczo”, ale Juchniewiczowie zredukowali o połowę swoją fermę drobitu.

Ktoś powie: a mnie co to obchodzi? Niech gospodarze sami decydują — hodowców kurcząt czy malowac samochody, sprzedawac jaja, czy gumę do zucia i snickersy... Ale przecież chodzi o to, że teraz decydują nie gospodarze, lecz warunki. One zaś są takie, że jest o wiele korzystniej kupować i sprzedawać, niż harować w chlewni lub na roli. Prowadzenie gospodarstwa jest nie tylko niekorzystne, ale nawet rujnujące.

Jak to — można zapomniać — fermy mają pierwszeństwo przy kupnie paliwa, według ulgowego kredytu. Trzecia część budżetu państwowego przeznaczona jest na pomoc dla wsi, a im cięplej, tym lepiej.

Na to trocy fermy odpowiadają słowami przewodniczącego swego związku J. Kasparavičiusa:

— Kredyt jest, rzeczywiście, ulgowy, tylko dla kogo? Litr paliwa sprzedawany był zwykle po 84 talony (centy), natomiast według kredytu ulgowego — po 104. Więc 20 centów darujemy bazie naftowej, chociaż dla niej nie stanowi różnicy, sprzedawać na podstawie kredytu czy bez? Przecież nalewają z tej samej beczki. Natomiast w końcu roku 8 proc. od sumy pobranego kredytu podarujemy bankowi. I całą pożyczkę zwrócimy. Więc ulgi przypadają bankowi i bazie naftowej, natomiast długi obciążają nas, fermerów.

Co dotyczy asygnowania środków budżetu państwowego do rolnictwa, to przypomina ono zadanie z podręcznika arytmetyki. Warunki: w ciągu trzech lat z jednej beczki intensywnie przepompowywać jej zawartość do innej. Niedawno postanowiono zwrócić się, Nasuwa się pytanie, ile pustego miejsca jest w beczce pierwszej?

A co najważniejsze, podstawowe kierunki reformy gospodarczej jeszcze nie wyszły poza mury Sejmu.

Więc czy tak już stęskniliśmy się po „ukierunkowaniach”, jakie nam ciągle wskazywano odgórnie?

— Jeżeli życie dowodzi, że drobne gospodarstwa rolne są nieperspektywiczne, państwo będzie popierało duże poprzez ulgi i kapitał. A co mają robić drobni rolnicy? Zrzęścić się w spółkach? Ale przecież ludzie widzą, że tam, z rzadkimi wyjątkami, kwitnie złoździestwo, nieodpowiedzialność. Jeżeli złoździeja schwytają za rękę, to wrzeszczą, że zabrał swoje, swój udział!

— A członkowie spółek, z kolei, pokazują palcami? Że obsiane, nie użyzione skrawki „pięci hektarowych” fermerów.

— To rzeczywistość. Inicjatywę ludzi hamuje brak zdecydowanego stanowiska państwa w kwestii rolnej.

fania do rządzących. Odczuwając na własnej skórze miotanie się poprzednich rządów, czlowiek instynktownie wykazuje ostrożność względem aktualnych i przyszłych kierowników.

Wróćmy jednak do spraw spółdzielni. Ongiś państwo przywłaszczyło („znacjonalizowało”) majątek „monopolistyczny”, który opierał się na kapitale chłopskim, również tegoż „Pienolitaś”. Wysuwacie kwestię zwrotu?

Wiadomo, że dla dowolnego rządu zwrot nie jest korzystny. Powiedzmy, zakład mleczarski w Jiewiach wystąpi z monopolu i zacznie pracować jako spółdzielnia chłopska. Oznacza to, że ceny na jego produkcję automatycznie dostosują się do cen na towary przemysłowe — aby rolnikowi korzystniej było produkować mleko, maślo, ser, chowac więcej bydła. A teraz istnieje różnica cen, którą przywłaszczają struktury państwowe. Nie mówiąc już o tym, że za znaczną część produkcji w ogóle jeszcze rolnikowi nie zapłacono. Oto najnowszy przykład: ogłoszono o podwyżce cen detalicznych na artykuły spożywcze w lipcu, natomiast o zwiększeniu cen skupu, nie ma ani słowa. Znowu fermer jest „strzyżony”, chociaż jest już bez sił.

Niby ceny są umowne. O wszem, ale spróbujcie dogadać się z monopolistą?

Trocki związek fermerów już od roku stara się otworzyć własny sklep. Jak wygląda sytuacja?

Nie ma sensu otwierać go gdzieś na wsi. Natomiast w Trokach „nie ma lokalu”. Ani rada, ani naczelnik rejonu, ani mer nie mogą nic przydzielić. Spółdzielczość spożywców? Mogliby oni dać coś w dzierżawę, ale kto chce mieć konkurenta pod bokiem, który będzie sprzedawał lepszy towar i o niższej cenie? Budować — znaczy trzeba brać kredyt. Ale o kredytach już mówiliśmy. A o kredycie zaufania dla rządu?

Osobiście jestem skłonny do zaryzykowania i uwierzenia. Przekonanie rolników: gdy wzięliście jako pierwsi ziemię, czy przegraliście? Nie. Kto był pierwszy, ten wygrał. Podobnie i tu: ktoś musi być pierwszy. I wreszcie rząd musi uzasadnić okazane mu zaufanie.

Realia wsi

— Ale przecież podjęto ustawę o spółdzielczości. Może z dużym opóźnieniem, gdyż „bezcza” kapitałów chłopskich jest prawie pusta, a jednak...

— Na zebraniach członków związku fermerów mówimy o tym za każdym razem. Ze znanym nam już Juchniewiczem z Połuki, z innym Juchniewiczem — Józefem z Elektrenai, z Iškaukasem z Landwarowa oraz innymi rolnikami — inicjatywami, zdanymi do pokierowania sprawami. Przecież nie jest to zbyt skomplikowane, by wspólnie z sąsiadami zainstalować separator i zamiast kilku cystern z mlekiem odwozić do mleczarni jedną konwój ze śmietanką? Właśnie z takich poczyną powstał całkiem niezły na owe czasy przemysł przetwórczy Litwy międzywojennej. Dotychczas starszy ludździe przypominają „Pienolitaś” z jego odregulowanym systemem obsługi gospodarstw chłopskich. Namawiam do ryzyka. Ale fermy nie są nastawieni na ryzyko. Ich dochodów ledwo wystarcza na potrzeby dnia bieżącego.

Wziąć kredyty?..
Zdawałoby się, proste wyjście. Ale potrzebna jest pewność, że w ciągu najbliższych lat w kursie rządowym nie nastąpią zmiany. Ludzie wsi nie mają za-

strzegł dymu, którego, jak wiadomo, nie bywa bez ognia? Pożar rozprzestrzenił się na 10 ha i gaszenie trwało prawie cztery dni. Strażacy zużyli niemal 10 tys. ton wody. Na uruchomienie sprzętu poszło ponad tysiąc ton paliwa, gdyż torfowisko należało okopać dookoła, by ogień się nie rozprzestrzenił. Deszcz, które ostatnio padają, będą przekośdą dla pożarów na torfowiskach.

Jednak olbrzymie straty wyrządzone przez pożary będziemy musieli pokryć sami. Jak powiedział inspektor Sołecznickiej Służby Przeciwożarowej A. Jarszczuk, suma strat wynosi już blisko 30 milionów talonów. Jako przyczynę większości pożarów podaje się niedbalstwo, zobje-



Migawki wileńskie.

Fot. S. Najmowicz

Będą karty magnetyczne, a tymczasem — żetony i kopiejki

W dniach wizyty papieża po raz pierwszy będzie można wypróbować zwyczajny na świecie, na Litwie natomiast jeszcze nowy sposób rozliczeń za rozmowy telefoniczne: specjalne karty telefoniczne. Do końca sierpnia łącznościowcy planują zakupienie i zainstalowanie 50 automatów telefonicznych włoskiej firmy „Urmet” po cenie około półtora tysiąca dolarów za sztukę. Automaty zostaną zmontowane na trasie Jana Pawła II w miastach — Wilnie, Kownie i Szawlach.

Ta sama firma wykona magnetyczne karty rozliczeniowe. Pierwsza zamówiona partia liczy 50 tys. sztuk. Zostaną na nich wydrukowane portret papieża, wizerunek Ostrej Bramy, data zjazdu Ojca Św., inne napisy. Karty będą sprzedawane w rozmownicach po cenie 15 litów za jedną. Nowy system rozliczeń przeznaczony jest głównie na rozmowy międzynarodowe. Na przykład, jednej karty wystarczy mniej więcej na 6 minut rozmowy z Polską, około półtora minuty można będzie rozmawiać z USA. Na Litwie, gdzie minuta rozmowy międzymiastowej kosztuje średnio 4 centy, jednej karty wystarczy na dłużej. Na podstawie swego rodzaju adnotacji, którą automat telefoniczny zrobi w czasie roz-

mowy, klient będzie widział, jaki procent sumy już wykorzystano. Karty będą miały specjalny kod i korzystać z nich będzie można wyłącznie na Litwie. Karty emitowane z okazji przyjazdu papieża pozostaną ich właścicielom jako pamiątki. Między innymi, część ich od razu planuje się sprzedawać kolekcjonerom zagranicznym.

Jeżeli nowość uzasadni się, to będzie wprowadzana na całej Litwie. Obecnie w naszym kraju działa 1,5 tys. międzymiastowych automatów telefonicznych.

Dotychczas do rozmów międzymiastowych używane są żetony kosztujące 16 centów. W ciągu kwartału spółka akcyjna „Nove-na” w Kownie wytwarza ich blisko 100 tysięcy. Według danych przedsiębiorstwa „Lietuvos Telefonas”, łącznościowcy zbierają około 70 proc. sprzedanych żetonów, reszta zaś ginie. Odwrotnie jest z lokalnymi automatami telefonicznymi. Zamiast żetonów używane są tu monety 15-kopiejkowe, sprzedawane po 2 centy. Łącznościowcy wybierają z automatów 3-4 razy więcej tych monet niż sprzedają. Dlatego, chociażby w Wilnie, nie mają gdzie ich podziewać.

Metalewo litwy i centy nie będą używane w automatach telefonicznych. (ELTA)

NIE MA DYMU BEZ OGNI

Co powoduje pożary?

Strażacy ostrzegają: jeżeli nie będziemy czujni, grożą nam pożary. Od początku roku w rejonie sołecznickim zaszło około 52 pożary, prawie tysiąc razy więcej, niż w ubiegłym. Tymczasem gasić pożary jest coraz trudniej: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i zarząd rejonowy przydzielają coraz mniej środków. Strażacy nawet rezygnują z niektórych robót — głównie profilaktyki pożarowej. Natomiast ogień nie wywołuje się z pożyty. Oto do czego wsi torfowisko w rejonie wileńskim. Głównie dla-

tego, że nie ma kogo go ugasić. Ziemia należy do miejscowej spółki rolniczej, która, jak wiadomo, obecnie jest gola i bosca. Do gaszenia potrzebny sprzęt, do sprzętu — paliwo itd. Strażacy na takie pożary jadą niechętnie — nie mają obowiązku gaszenia torfowisk.

Jeszcze gorzej, gdy płonący teren należy jednocześnie do trzech spółek rolniczych, jak, na przykład, torfowisko koło wsi Kubty w gminie podbrzeskiej. W końcu maja wybuchł pożar na torfowisku, dopiero po kilku dniach powiadomiono strażaków. Czyżby wcześniej nikt nie do-

strzegł dymu, którego, jak wiadomo, nie bywa bez ognia? Pożar rozprzestrzenił się na 10 ha i gaszenie trwało prawie cztery dni. Strażacy zużyli niemal 10 tys. ton wody. Na uruchomienie sprzętu poszło ponad tysiąc ton paliwa, gdyż torfowisko należało okopać dookoła, by ogień się nie rozprzestrzenił. Deszcz, które ostatnio padają, będą przekośdą dla pożarów na torfowiskach.

Jednak olbrzymie straty wyrządzone przez pożary będziemy musieli pokryć sami. Jak powiedział inspektor Sołecznickiej Służby Przeciwożarowej A. Jarszczuk, suma strat wynosi już blisko 30 milionów talonów. Jako przyczynę większości pożarów podaje się niedbalstwo, zobje-

tnienie na to, co się dzieje dookoła: pali się — niech się pali. Nadal pozwala się dzieciom bawić ogniem. A wszystko to powoduje nieszczęście. Niedawno we wsi Rudniki w gminie jasuńskiej spłonęły trzy domy i 9 budynek gospodarskich. Jedną osobą doznała ciężkich obrażeń, a paraliż nogi innej spowodował wstrząs nerwowy. To zbyt wysoka cena za nasze niedbalstwo! Strażacy biją na alarm — czyżby i w roku bieżącym nasz rejon znajdzie się w czołówce pod względem pożarów w republiki, jak stało się to w roku ubiegłym?

Piotr RYNGIEWICZ
Rejon sołecznicki

Kolejny pielgrzymka z Polski

Tym razem z Suwałk. Wyruszyła 15 lipca. Przybywa do Wilna, do Sanktuarium Matki Miłosierdzia w Ostrej Bramie w piątek 23 lipca. W tej okolicy tyśięcnej pielgrzymce uczestniczą pątnicy z różnych krajów europejskich, najwięcej — z Węgier. Duchową i lekarską pieczę nad pielgrzymami sprawuje 30 księży, kilkadziesiąt zakonników, 17 lekarzy. Chętni udzielenia nocy, gu proszeni są o przybycie do kościoła Św. Ducha w piątek na wieczorną Mszę św. o godz. 19.

J. LEWICKI

SPORT

SPORTOWA SESJA — SKONCZONA

Wczoraj w godzinach porannych naszego czasu w amerykańskim mieście Buffalo odbyła się XVII Letnie Igrzyska Młodzieży Akademickiej, popularnie zwane światową Uniwersjadą. Jako ostateczne medale dziesiątki. Wśród ostatecznych zwycięzców, którzy wzięli udział w sesji, byli lekkoatlety.

Berzto ładnie spisała się w skoku wzwyż reprezentantka Litwy N. Savickyte. Ziłninskie. Pokonała ona poprzedzającą ją Litwkę N. Savickyte. Ziłninskie. Pokonała ona poprzedzającą ją Litwkę N. Savickyte. Ziłninskie.

Wzrostła na wysokości 1,95 m, wystrzeliła w drugą lokatę i srebrną medal w konkursie. Zwyciężył Amerykanin T. Huggett. Wśród ostatecznych zwycięzców, którzy wzięli udział w sesji, byli lekkoatlety.

Nie zdołali się natomiast zapisać na podium koszykarki litewskie. W meczu o 3. miejsce uległy one studentkom USA — 73:83. Dla przypomnienia warto dodać, że w półfinale studentki Litwinki przegrały z Kubankami — 73:76.

Tytuł basketowych mistrzyni Uniwersjad wywalczyły Chinki po wygranej w finale z Kubą — 84:81. Turniej koszykarski — meczyny zakończył się zwycięstwem ekipy USA. W wielkim finale zwyciężyła ona Kanadę — 96:90.

Reprezentanci Polski w XVII Uniwersjadzie zdobyli łącznie 8 brązów: 3 złote, 1 srebrny i 4 brązowe.

UDANY START

Udanie wystartował na międzynarodowym turnieju o szachowe mistrzostwa świata w szwajcarskim mieście Bill 29-let-

ni arcymistrz wileński V. Mališauskas. W pierwszej rundzie pokonał on I. Smirina z Izraela, a w drugiej zremisował ze znanym arcymistrzem niemieckim R. Huebnerem.

W turnieju uczestniczy 73 szachistów z 39 krajów, a grany jest na systemem szwajcarskim.

RYWALE — Z BLIŹEJ

Jak już informowaliśmy, w ubiegłym tygodniu podczas losowania w Genewie piłkarskich europejskich pucharów sezonu 1993/94 poznaliśmy rywali drużyn litewskich we wstępnej rundzie.

Startując w Pucharze Europy panewiezyjski „Ekranas” zmierzy się z maltańskim klubem „Floriana” — drużyną, jaka w roku 1910 wygrała właśnie pierwsze mistrzostwo własnego kraju, której to sztuki dokonywała zresztą później ponad 30 razy, a na domiar 20 razy zdobywała puchar własnego kraju. W konfrontacji z innymi klubowymi fidejastkami Starożytności nie spisywała się ona jednak rewelacyjnie.

Malta uchodzi zresztą za futbolowego kopciuszką Europy. „Malta Football Association” została założona co prawda w roku 1900, ale piłkarze tego kraju w rozgrywkach o mistrzostwo świata są z reguły dostarczycielami punktów dla innych. W kraju o powierzchni 316 km kwadratowych, zamieszkałym przez 360 tys. mieszkańców, można się doliczyć obecnie 360 klubów piłkarskich, w których zawodowo piłkę kopie 350 futbolistów.

Znacznie trudniejszy orzech do zgryzania będzie miał startujący w Pucharze Zdobywców Pucharów wileński „Žalgiris”. Je-

go rywał — to słowacka jedynak FC Koszyce.

Futbol do niedawna zjednoczonych Czech i Słowacji ma ustaloną markę w Europie. „Ceskoslovensky Footballový Svaz” został założony w roku 1901, a w roku 1906 przyjęty na członka rzeczywistego FIFA. Mistrzostwa Czechosłowacji grane były od roku 1927, choć dopiero w roku 1949 tytuły mistrzowskie po raz pierwszy przypadły jedenaście ze Słowacji, a sztuki tej dokonał bratysławski „Slovvan”.

Startując pod wspólną flagą piłkarze Czech i Słowacji zanotowali wiele ładnych osiągnięć. W roku 1976 zostali oni mistrzami Europy, dwukrotnie (w roku 1960 i 1980) zdobywali w tym turnieju „brąz”, w roku 1934 i 1962 sięgali po tytuły wicemistrzów świata. Gros tego dorobku wypracowali piłkarze Czech, choć reprezentanci Słowacji — dziś już samodzielnego państwa — również w nich im wspierali.

Dla przypomnienia warto powiedzieć, że w roku bieżącym w towarzyskim spotkaniu narodowych jedenastek Słowacji i Litwy na terenie tej ostatniej zanotowano remis — 2:2.



SPRAWY DAMSKO-MĘSKIE

Czy odmówilibyśmy mi gdybym się chciał z tobą przespać?

— Dotychczas nigdy tego nie robiłam.

— Co? Nie spałaś nigdy z mężczyzną?

— Dotychczas nigdy nie odmawiałam.

— Ile powinien zarabiać żona mężczyzny?

— Trzy razy więcej.

—

— Rozmawiają dwie przyjaciółki.

— Słyszałam, że oprócz męża, masz jeszcze kochanka...

— No wiesz moja droga, oprócz pieniędzy kobiecie potrzebne jest trochę przyjemności.

NASI MILUŚNICY

Pani Kowalska jest w parku ze swoją małą córeczką, która od niedawna zaczęła chodzić. Starsza pani, która przysiadła na tej samej ławce, pyta się:

— Od dawna tak chodzi?

— Od czterech miesięcy.

— O, to musi być już bardzo zmęczona.

Z RÓŻNYCH SZUFLAD

Spotykają się dwa koledzy. Czesz Franek, co słychać u ciebie? Poczuł mnie przępać papierosem.

— To niemożliwe.

— Dlaczego?

— Bo się odzwyczaiłem.

— Od palenia?

— Nie, od częstowania.

Z kroniki kryminalnej

Albo okradną, albo sam oddasz

Sytuacja kryminalna w pogranicznych Łódziejach (Łazdziejach) interesuje wszystkich, bowiem jadąc na Zachód czy to pociągiem czy samochodem musimy przejechać przez to miasteczko. Niestety, w ciągu półtora roku wzrosła tu przestępczość o 70 proc. Najwięcej dokonuje się kradzieży z rozbojem. Są okradani nasi obywatele i zagraniczni turyści. Wczoraj do miejscowej policji zgłosił się dwaj obywatele RP, którym w pobliżu rynku z samochodu wykradziono radiomagnetofon, kilkanaście bloków amerykańskich papierosów, dwie kurtki. Policja w Łódziejach nie ma łatwego życia, bo osobników szukających zdobyczy zjeżdża tam niemało zewsząd. W tym jednak wypadku dość szybko zatrzymano trzech podejrzanych o dokonanie tej kradzieży. W Wilnie przy ul. Sełkies 49 do mieszkania obywatelki A. pod wieczór wdarło się trzech napastników. Nie spodziewali się, że będzie ktoś w domu. Gospodarz jednak był, drzemał na kanapie. Został dotknięty pobity, a z mieszkania zabrano dwie złote obrączki, złote kolczyki, łańcuszek, 150 USD, 15 tys. talonów i kilka bloków papierosów. Żal jest tych ludzi, których okradają, ale szkoda i tych, którzy pod strachem muszą dawać pieniądze przestępcom. Prasa dużo pisała o rozgromieniu mafii w Szwajcarii i zatrzymaniu jej prowodyra Vidasa Antonovasa. Również wzięto kij w mrowisko, wylawiając wodzów spółki „Centurionas” Ryszarda Kopacza, Aleksandra Ortowa i in. Właścicielom kiosków, sklepów, dyrektorom firm, ba, nawet przedsiębiorstw państwowych, proponowali „ochronę” ich obiektów, a następnie zmuszali płacić haracz. I ludzie płacili, bo lękali się utraty majątku. Serie wybuchów nastroziły prywatnych przedsiębiorców. Oto w ubiegłym tygodniu w Jurborku w szaszy czarni „Senuva” nastąpił wybuch, podczas którego wyleciały szyby w lokalu, zniszczone

zostały wnętrza A w Wilnie w sobotnią noc przy ul. Nowogródzkiej wyleciał w powietrze lokal spółki handlujejącej nieruchomości „Ariwa”. O kradzieżach społecznych często się mówi, że są złośliwe, bo wyrządzają krzywdę wielu ludziom. M.in. dotyczy to okradania i niszczenia automatów telefonicznych. W Wilnie mamy ich ponad półtora tysiąca. Niestety, z trzeciej ich części są wyrwane słuchawki, z innych mikrofony, wtyczki wykradzione same aparaty. Ten, który kradnie raczej nie ma z nich wielkiego pożytku, ale szkoda jest wyrządzone setkom ludzi, którzy nie mają nawet skąd wywołać pogotowia. Najczęściej jest to robota nieletnich chuliganów.

Minęło półtora, podczas którego nie dało się zahamować fali przestępczości. Od stycznia 1993 r. zarejestrowano w republice 3993 ciężkich wykroczeń (o 52,8 proc. więcej niż w roku ubiegłym). Przejduje nadal powiększać, w którym na 10 tys. mieszkańców przypada 183,2 przestępstw, w Wilnie poziom jest nieco niższy. Ogółem w stolicy za półtora zarejestrowano ogółem 5317 przestępstw. Nie na próżno wspominałam wyżej o młodocianych zloczyńcach. Ich „wkład” za minionie półtora zwiększył się: dokonał 2,124 wykroczeń (w tym są też ciężkie przestępstwa). Wśród wielu wiadomości radiowych płynących ze stacji „Majak” usłyszałam, że ostatnio w Meksyku stały się nagminnie samosady. Otóż okradzani, czy w inny sposób pokrzywdzeni gromadzą się razem i polują na złodzieja. Następnie sami, nie czekając na policję, sąd, wymierzają karę: odрубają dłoń, a jeśli dłoń kradał — to dwie. Stosują inne nie mniej ostre kary. Średniowieczne? Popelnianie w ten sposób innego przestępstwa? Tak. Ale zbytnio już dokuczylimy zloczyńcy...

Przygotowała
J. PODMOSTKO

Indeks cen konsumpcyjnych

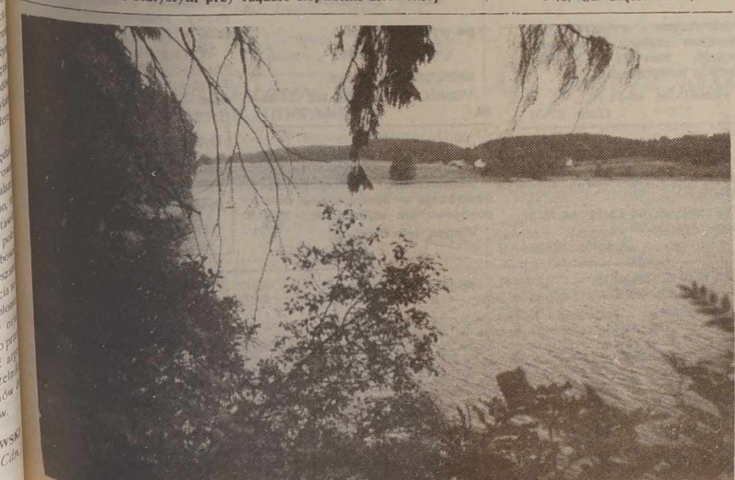
1. Według danych obserwacji wybiórczych indeks cen konsumpcyjnych w republice w czerwcu, w porównaniu z majem 1993 r. wyniósł 1,062, a w porównaniu z odpowiednim miesiącem 1992 r. — 8,070, z grudniem — 2,192.

Poniżej podaje się indeks ogólny oraz indeksy cen podstawowych grup towarów oraz usług:

Nazwy grup	Czerwiec, w porównaniu z majem 1993 r.
Towary konsumpcyjne i usługi	1,062
w tym:	
Artykuły żywnościowe	1,049
Odziew i obuwie	1,082
Wydaki na mieszkanie	1,088
Towary i usługi związane z funkcjonowaniem gospodarstwa domowego	1,071
Transport	1,086
Wyroby tytoniowe i napoje alkoholowe	1,029
Przedmioty użytku osobistego oraz usługi medyczne	1,160
Wydaki na potrzeby kultury, oświaty i wypoczynku	1,113

2. Zgodnie z punktem 1.9 uchwały rządu Republiki Litewskiej z dnia 22 września 1992 r. „O dzierżawieniu niemieszkalnych budynków, budowli i pomieszczeń” ustalona na drugie półrocze brzo opłata dzierżawna jest przeliczana indeksując ją zgodnie z obecnym na I półrocze (czerwiec w porównaniu z grudniem 1992 r.) indeksem cen konsumpcyjnych 2,192.

Departament Statystyki przy rządzie Republiki Litewskiej



Nad malowniczą Strawą.

Fot. Jan Lewicki

73.34 Znad Wilii

Rozłośnia radiowa

Radio „Znad Wilii” codziennie na częstotliwości 73.34 proponuje następujące pozycje programu:

Serwisy informacyjne: od 6.00 do 23.00 co godzinę.

Radio budzik: 6.00—7.00.

Ogłoszenia reklamowe: 7.00—8.00, 14.00—15.00, 18.00—19.00, 21.00—22.00.

Radio-bazar: 8.15, 9.15.

Gość studia: 8.35.

„Gdzie się podziały tamte prywatki” — program muzyczny: 10.30—11.30.

Konkurs „Kuferek”: 11.00 — 14.00.

Serwisy sportowe: 11.30, 15.30, 21.30.

Przełagd imprez kulturalnych: 12.30, 16.30.

Program w języku rosyjskim: 14.00—15.00.

Konkurs „Trzy razy tak”: 17.00—18.00.

„Astrologia dla każdego”: wtorki i czwartki o 17.30.

Program w języku litewskim: 18.00—19.00.

Propozycje dla polskiej listy przebojów: 19.30—20.00.

Dobranocka: 20.30.

Konkurs wieczorny: 22.10 — 23.00.

Muzyczna noc: 24.00—6.00.

Dział reklamy radia „Znad Wilii”: 2019 Wilno, al. Laisves 60, tel. 42-94-57.

ZSA „ISKADA”

SPRZEDAJE:

- wozy strażackie ZIL-130;
- sprzęt strażacki;
- węże gumowe strażackie różnej średnicy;
- gaśnice różnych typów.

Zwracać się: Vilnius, tel. 26-96-45, 44-38-96.
(Zam. 2333)

STALE ORGANIZUJEMY
2-3-DNIOWE WYCIECZKI
KOMERCYJNE DO POLSKI

ZAPRASZAMY
Zwracać się: Vilnius, 22-42-45, 22-34-55.

ZSA „ISKADA“

SPRZEDAJE:

- jednofazowe i trójfazowe liczniki elektryczne 5—5A;
 - sefity 500x600x1000; 350x280x300;
 - węże gumowe o różnej średnicy i przeznaczeniu;
 - włókno szklane TSS-5;
 - kaloryfery żeliwne;
 - paranit.
- Zwracać się: Vilnius, tel. 26-96-45; 44-38-96.

(Zam. 2332)

UAB „FESTA“

26.08 i 16.09 organizuje wycieczki DO WŁOCH przez Austrię, z noclegami w drodze, 7 dni nad Adriatykiem i 2 dni w Rzymie. 4 wycieczki: Wenecja, Rimini, San-Marino, Wiedeń.

Zgłaszać się: Vilnius, tel. 76-25-17 od 10 do 13.

(Zam. 2349)

FIRMA USŁUG TRANSPORTOWYCH BOGDANOWA „LENTURAS“

zaprasza do Polski (Poznań, Łódź, Warszawa) autokarrem rejsowym.

Nasz adres: Vilnius, Kalvariju 8—3 (2 piętro), tel. 75-90-02 (od godz. 10 do 17), 66-23-33 (od godz. 18 do 23).

(Zam. 2348)

PO WYSOKIEJ CENIE

skupujemy czekli inwestycyjne na Wileńszczyźnie.

Zwracać się: Vilnius, Kalvariju 62 (naprzeciw rynku), tel. 73-21-72 od godz. 9 do 17.

(Zam. 2288)

Po wysokiej cenie KUPIEMY

czeki inwestycyjne.

Zwracać się: Vilnius, Zirmunų 1d, pokój 5, tel. 75-82-78 od godz. 9 do 17.

(Zam. 2310)

Stale sprzedajemy plandeki do samochodów MAZ i KamAZ.

Zwracać się: Kaunas, tel. (8-27) 22-67-45.

(Zam. 2356)

KUPIĘ

nie drogi samochód GAZ-24 lub GAZ-24-10.

Zwracać się: Vilnius, tel. 47-48-56.

(Zam. 2355)

Redakcja „Kuriera Wileńskiego“ zatrudni fotoreportera.

Zwracać się do sekretariatu redakcji, tel. 42-79-50.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Sejmu i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1993 r.

SKUPIJEMY
czeki inwestycyjne.

Zwracać się: Vilnius, Juozapavičiaus 10 a, gab. 101, tel. 35-31-24, Zirmunų 139a — gab. 314, tel. 77-73-07 w dniach pracy od godz. 8 do 18.

(Zam. 2315)

Stale po wysokiej cenie **SKUPIJEMY** **CZEKI INWESTYCYJNE.**

Zwracać się: Vilnius, Sopeno 5/24—1, tel. 63-92-95.

(Zam. 2323)

DROGO SKUPIJEMY złoto, platynę, pallad, ordery Lenina.

Vilnius, tel. 26-37-10.

(Zam. 2354)

KUPIJEMY naturalne włosy o długości co najmniej 28 cm, nie poddawane działaniu środków chemicznych.

Zwracać się: Vilnius, tel. 61-46-18 od godz. 8 do 14.

(Zam. 2330)

Nasz adres: Laisvės pr. 60, 2044, Vilnius, Litewska Republika

Kod 67218
Cena 10 ct
W Polsce — 1000 zł.
Zam. 2317
Nr rejestracji — 322.
Drukuje Państwowe Przedsiębiorstwo „Spauda“

Telewizja

WTOREK, 20 LIPCA

LTV
7.30 — Wiadomości w języku francuskim i niemieckim. 8.30 — Serial „Sąsiedzi“. 8.55 — Program o biznesie (ang.). 9.20 — Dla dzieci. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Wiadomości BBC (napisy litewskie). 19.30 — Studio MT. 20.25 — Dni powszednie i święta. 21.00 — Panorama. 21.30 — Serial „Miasto kapitału“. 22.25 — Mosty. 23.05 — Szyfr 776. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Szyfr 776 (cd).

Tele-3

11.00 — Film „Santa Barbara“ (R). 11.50 — Country Music. 12.00 — CNN News. 13.00 — Animation. 14.00 — Educational program. 16.00 — MTV Music. 17.00 — Animation. 18.00 — The Global Family. 18.30 — Reportaż z Poniewieża. 19.00 — Nowości (R). 19.25 — Film „Santa Barbara“ (R). 20.15 — Informacja TELE-3. 20.30 — Monopol IV. Ziemia i ludzie. 21.00 — Film „The Godfather“. Odc. 3. 23.45 — Music. 24.00 — Disappearing World.

Warszawa

13.00 — Wiadomości. 13.15 — „Gliniarz i prokurator“ (3) — serial prod. USA. 14.15—16.15 — Jedyńka na niepogodę. 16.15 — Kino wakacyjne „Duckula“ (17) — serial. 17.05 — Dla dzieci: takie były kiedyś zabawy. 17.50 — Muzyczna Jedyńka. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Apetyt na zdrowie. 19.00 — „Spencer“ (5) — serial komediowy prod. USA. 19.30 — Apetyt na zdrowie. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 20.55 — 7 minut dla ministra pracy. 21.15 — „Gliniarz i prokurator“ (3) — serial prod. USA. 22.05 — Tylko w Jedyńce. 22.55 — Otwarte mistrzostwa Polski w tańcu towarzyskim. 23.45 — Wiadomości. 24.00 — Muzyczna Jedyńka. 0.05 — „Tren na śmieć cenzora“ (3) — film dok. 0.45 — Gorąca linia. 0.55 — „Marsjanie“ — komedia prod. polskiej. 1.55 — Teatr telewizyjny „Miłość po polsku“.

Ostankino

4.55 — Program dnia. 5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Film anim. 8.30 — Człowiek i prawo. 9.00 — Serial „Po prostu Maria“. 9.50 — Film n.p. 10.20 — Koncert. 10.50 — Ekspres prasowy. 11.00 — Dziennik. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Program. 14.25 — Wiadomości komercyjne. 14.40 — Świat pleniędzy A. Smitha. 15.10 — Notes. 15.15 — Film anim. „Pszczółka Maja“. 15.40 — Film dok. 16.10 — Nowe nazwiska. 16.50 — Technodrom. 17.00 — Dziennik.

SZUKA PRACY

dziewczyna z wyższym wykształceniem znająca język polski, litewski, rosyjski i podstawy pracy z komputerami.

Vilnius, tel. 66-31-79.

(Zam. 2353)

UDZIELAM KONSULTACJI w sprawie sprzedaży nikiu, palladu.

Vilnius, tel. 64-12-95, 64-16-37, wieczorem: 64-20-12.

(Zam. 2270)

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49.

Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, zycja politycznego — 42-78-81, zycja wsi — 42-79-68, 42-78-90, społeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, festiwałów i sportu — 42-90-63, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, sołeczni — 52-780, święciański — 44-21-46, trocki i szyrwiński — 62-42-67, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylści — 42-72-92, maszyniści — 42-77-72.

17.20 — Program. 17.25 — Kanał Ostankino. 17.50 — O pogodzie. 18.00 — Serial „Po prostu Maria“. 18.45 — Abecadło przywiera. 18.55 — Temat. 19.40 — Dobranocka. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.35 — Program. 20.40 — Serial „Abecadło miłości“ (14). 21.10 — Film fab. „Szlachetkie gniazdo“. 23.00 — Dziennik. 23.20 — Program. 23.25 — Rock and roll. 0.10 — Ekspres prasowy. 0.20 — Film n.p.

ŚRODA, 21 LIPCA

LTV
7.30 — Wiadomości w języku francuskim i niemieckim. 8.30 — Dla dzieci. 9.10 — Serial „Stażerki“. 18.00 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Wiadomości BBC (napisy litewskie). 19.30 — Stolica. 20.00 — W studio premier RL A. Slezevičius. 21.00 — Panorama. 21.30 — Program LTV. 22.30 — Popularna muzyka klasyczna. 23.20 — Wiadomości wieczorne. 23.35 — Tangomania. Program muz.

Bałtycka TV

20.30 — Jeszcze nie śpij... 20.40 — Zwyczajne historie. 20.55 — Videofilm „Vilius Gabrielius. Siódmy zeszyt“. 21.30 — Niezwykła mieszanka.

Tele-3

11.00 — Country Music. 11.10 — Serial „Santa Barbara“ (R). 12.00 — CNN News. 13.00 — TCC. 14.00 — Program edukacyjny. 16.00 — MTV Music. 17.00 — Animation. 18.00 — The Coral Reef. 18.30 — Reportaż z Jurburko. 19.00 — Wieści (R). 19.25 — Serial „Santa Barbara“ (R). 20.15 — Country Music. 20.30 — Nie śpij jeszcze... 20.40 — Zwyczajne historie. 20.55 — Videofilm „Vilius Gabrielius“. 21.30 — Niezwykła mieszanka: szybkość, ryzyko, szampan. 22.00 — Film dok. 23.00 — Film „Dead Calm“. 0.40 — Music.

Warszawa

13.00 — Wiadomości. 13.15 — „Zawód policjant“ (4) — serial prod. USA. 14.15—16.15 — Jedyńka na niepogodę. 14.15 — „Podróż do świata sztuki“ — film dok. 14.45 — Społeczne problemy współczesnej Europy. 15.00 — „Twierdza Kłodzko“ — film dok. 15.30 — Szaleństwa medycyny. 15.40 — Tak jak w kinie (idole kobiece). 15.55 — Portrety: „Albrecht Durer, Portret Johanna Klebergera i Maksymiliana I“ — film dok. prod. austriackiej. 16.05 — Język angielski. 16.15 — Kino wakacyjne: „Duckula“ (18) — serial. 17.05 — Dla dzieci. 17.50 — Muzyczna Jedyńka. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Kolej rzeczy — program publicystyczny. 19.00 — „Klinika w Szwarzwaldzie“ (24-ost.) — serial prod. niem. 19.45 — Kolej rzeczy. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.15 — Studio sport. 22.10 — Joe Cocker —

Ekran

VILNIUS — „Wesoły film“ (USA, komedia) (od 12.30). 16.30, 18.30, 20.30.

AUSRA — „Fotografia i sejm albumu“ (Indie, 20.00 o 12.10, 16.20, 20.30, „Samuraj“ (USA, przygodowy) 10.30, 14.40, 18.50.

PERGALĖ — „Powrót do domu“ (USA) o 13, 15.30, 18.30.

koncert. 23.00 — Ujeżdżalnia w Chojnowie — koncert. 23.45 — Wiadomości. 24.00 — Muzyczna Jedyńka. 0.05 — Czerwona mafia“ — prod. franc. 2.40 — „Czerwona mafia“ — film dok. prod. lit.

Ostankino

4.55 — Program dnia. 5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Serial „Po prostu Maria“. 9.10 — Most handlowy. 9.40 — Prezentuje dziełce stworzone przez 10.20 — Serial „Abecadło miłości“ (14). 10.30 — Ekspres prasowy. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Serial „Goda przyszłości“ (4). 12.25 — „Droga heroiny“ (5). 13.15 — Melodie i rytmy Dagestanu. 14.00 — Dziennik. 14.20 — Program. 14.25 — Rozmaitości. 15.00 — Notes. 15.15 — Film „Pszczółka Maja“. 16.05 — Mowa z biskupem Władysławem. 16.20 — Film anim. 16.50 — Chnodrom. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Program. 17.25 — Kanał Ostankino. 17.50 — O pogodzie. 18.00 — Serial „Po prostu Maria“. 18.45 — Miniatura. 19.00 — TV wersja. 19.40 — Dobranocka. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.35 — Program. 20.40 — Serial „Abecadło miłości“ (15). 21.10 — Międzynarodowy konkurs muzyki popularnej „Jurmala-93“ (cd.). 22.45 — Dziennik. 23.05 — Międzynarodowy konkurs muzyki popularnej „Jurmala-93“ (cd.). 1.25 — Ekspres prasowy.

Kalendarium

* Wtorek (20.VII) jest dniem 1993 r. Do końca roku pozostało 164 dni.

* Znak Zodiaku — Rak.

* Imieniny: Czesława, Feliks, Eliza, Malgorzata.

* Wschód Słońca — 5.09:30, zachód — 21.41. Długość dnia — 32 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 20 lipca zachmurzenie z przejaśnieniami, mała możliwość opadów, w południowej i wschodniej części niowy, umiarkowane. Temperatura w dzień 24—26 stopni. W ciągu następných dni krótkotrwałe opady. Temperatura w nocy 8—11, w dzień 18—23 stopnie.

Dyżurni wydania:
Jerzy SURWIŁO,
Teresa STRUMILO,
Bronisława MICHAJŁOWSKA,
Jan LEWICKI

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Ustugi XERO — powielanie dokumentów — pr. Laisvės pr. 11 piętro, pokój 1102. Cryane od 17.00 w dniach pracy, tel. 42-79-01.

Biuro ogłoszeń i reklamy — pr. Laisvės pr. 60, 11 piętro, pokój nr 1114. telefon — 42-69-63.